

Sygn. akt II CSK 268/19

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela

w sprawie z powództwa D. P. i E. P.

przeciwko P. L., E. W., T. B. i W. J.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 września 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódek

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 września 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie o zapłatę z apelacji obu stron zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z 21 lipca 2017 r., w ten sposób, że obniżył zasądzone na rzecz powódek kwoty o połowę i oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie. Podjęte również zostały odpowiednie rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i kosztów sądowych.

Powyższe orzeczenie w części, tj. w zakresie punktów I a, b, c, d i II zaskarżyły skargą kasacyjną powódki, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich niewłaściwe zastosowanie, a to art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. polegające na zasądzeniu na rzecz E. P. kwoty 100.000 zł, a na rzecz powódki D. P. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną naruszeniem dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powódkę ze zmarłym synem i bratem K. P. oraz prawa do życia w pełnej rodzinie, które to kwoty w świetle zgromadzonego materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd nie są adekwatne, a są kwotami rażąco zaniżonymi, nieproporcjonalnymi do doznanej przez powódkę krzywdy, kompensując jedynie część doznanej przez nie krzywdy.

We wnioskach powódki domagały się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz każdej z nich kosztów postępowania kasacyjnego.

Powódki wniosły o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż jest ona oczywiście uzasadniona w świetle poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych, zgromadzonego materiału dowodowego oraz przepisów prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakterystyki skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, nie publ.). Wskazano tam m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu

dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Pełnomocnik powódek wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparł na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Należy zauważyć, że wskazany problem dotyczy wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dobra osobistego – według powódek - w postaci więzi rodzinnej i prawa do życia w pełnej rodzinie. Nie powinno być wątpliwości, że ustalenie sumy odpowiedniego zadośćuczynienia należy do kategorii spraw z zakresu tzw. prawa sędziowskiego. Oznacza to, że sąd dysponuje tu swoistą swobodą, ale nie dowolnością. Zobowiązany jest wziąć pod uwagę

wszystkie okoliczności sprawy oraz kryteria, które zostały wypracowane w judykaturze i nauce prawa. Rozwiązanie takie, niewątpliwie, może prowadzić do pewnych – spotykanych w praktyce – rozbieżności w wysokości zasądzanych sum. Z drugiej jednak strony, brak podstaw aby tworzyć skodyfikowany katalog parametrów, które sąd byłby zobowiązany wziąć pod uwagę. Pomimo bowiem podobieństwa, w każdej sprawie występują różnorodne, często odmienne, okoliczności.

Reasumując, w przedmiotowej skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w sądzie drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aj

I.n